

Co knuje Putin?

Od początku obecnego miesiąca z Rosji napływają coraz to bardziej niepokojące wiadomości. Już czwartego października 2016 przeczytaliśmy, że:

Od początku obecnego miesiąca z Rosji napływają coraz to bardziej niepokojące wiadomości. Już czwartego października 2016 przeczytaliśmy, że:

"40 milionów Rosjan weźmie udział w manewrach
Do końca tygodnia będą trwały ćwiczenia obrony cywilnej, w których weźmie udział co czwarty Rosjanin" [{TUTAJ}](#).

Po trzech dniach poinformowano nas, iż:

"Media: Rosja przetrzuca rakiety Iskander promem do Kaliningradu 07.10.2016 21:00

Rosja przetrzuca kompleksy raketowe Iskander-M do Kaliningradu. Informację taką opublikowała estoński portal ERR. Według dziennikarzy, wyrzutnie rakiet płyną do obwodu kaliningradzkiego na pokładzie promu "Amba", służącego do transportu samochodów i wagonów kolejowych." [{TUTAJ}](#).

Po dalszych pięciu dniach, 12.10.2016, portal Polsatnews.pl doniósł [{TUTAJ}](#):

"Zgodnie z rekomendacją prezydenta, dzieci i rodzice rosyjskich urzędników muszą wrócić do kraju - informuje rosyjski serwis informacyjny znak.com. Rodziny pracowników państwowych od najniższego do najwyższego szczebla mają natychmiast zakończyć zagraniczną edukację lub leczenie, wrócić do Rosji i tam je kończyć. Polecenie, zdaniem serwisu, wyszło z kancelarii samego prezydenta."

W komentarzu Jestnadzieja w Salonie24 [{TUTAJ}](#) podano linki do trzech omówień tej ostatnie wiadomości w mediach amerykańskich i brytyjskich. W tytule jednej z nich wspomina się o trzeciej wojnie światowej. Na początku października Rosja zawiesiła porozumienie z USA w sprawie utylizacji plutonu, a w czwartek, 13.10.2013, przeczytaliśmy, że : "Jak do Rosji, to nie przez Białoruś. Federacja Rosyjska zamyka granicę dla obywateli UE" [{TUTAJ}](#). W dniu 14.10.2016 w "Gazecie Polskiej Codziennie" mamy informację o testowych wystrzałach rosyjskich międzykontynentalnych rakiet balistycznych [str. 7].

W ciągu dwóch tygodni mamy sześć nieprzyjaznych wobec Zachodu posunięć Rosji. Do tego dochodzi wojenna retoryka. Kanadyjska publicystka Karen Graham pisze [{TUTAJ}](#):

"Over the past month, according to ABC News, Russian media reports have been punctuated with questions asking their audience if they are ready for nuclear war?
And just a few minutes ago, as I write this story, CNN News is reporting that Vladimir Zhirinovsky, a close political ally of Russian President Vladimir Putin is being quoted as saying that if Hillary Clinton is elected president, this will mean war.
Russia's state-owned television station's main current affairs show, hosted by Dmitry Kiselyov, dubbed the "Kremlin's chief propagandist", is supposedly passing on the latest in threats from the Kremlin, with Kiselyov telling the audience that he is warning the United States that any "impudent behaviour" towards Moscow could have "nuclear" implications, says the Independent.
And while anti-Americanism is to be expected with much of the Russian news media, it has become increasingly nasty over the past few weeks, with a number of Kremlin ministry heads adding their voices to the rhetoric".

W portalu Interia.pl mamy [{TUTAJ}](#) omówienie felietonu Seana O'Grady, który twierdzi m.in.:

Co knuje Putin?

"wciąż jednak bliżej nam do wybuchu drugiej zimniej wojny, niż "gorącej" trzeciej wojny światowej. Jednocześnie pierwsza z nich może błyskawicznie doprowadzić do tej drugiej. Zwłaszcza, że stosunki amerykańsko-rosyjskie są najgorsze od czasów upadku Muru Berlińskiego. Dodatkowo, oba te państwa mają bardzo niestabilne relacje z Chinami, które są obecnie silniejsze, bogatsze i dużo bardziej aktywne, niż wcześniej."

Nieco spokojniej wypowiada się płk Wroński {TUTAJ}:

"- Czytałem wiele artykułów, ekspertyz znawców wojskowych, emerytowanych generałów amerykańskich, że stoimy w progu III wojny światowej. Gdy przyjdzie taka wojna to technologia wojskowa jest na tak wysokim poziomie, że nawet jej nie zauważymy. Obie strony prężą teraz muskuły. Rosjanie chcą pokazać, jacy są mocni, ale robią to chyba dla samych siebie, ewentualnie dla Amerykanów – powiedział płk Wroński. - Napięcie może być większe niż to związane z kryzysem kubańskim. Gdy te wielkie siły się zetną, to mogą się spotkać na terenie trzeciego, niewiele znaczącego kraju. Teraz wojna jądrowa jest raczej niemożliwa – po co wojna jądrowa, niszcząca, po co zostawianie terenów, na który chce się wejść, a potem pozostawić je bezwartościowymi? - zauważył gość TV Republika."

Problem polega jednak na tym, że nikt nie wie, jakie są prawdziwe zamiary Putina? Czy straszy on tylko wszystkich wokół, pragnąc podnieść w ten sposób znaczenie Rosji, czy też faktycznie planuje jakiś wielki konflikt zbrojny?

Author: elig

<http://elig.prawynurt.pl/polityka/wydarzenia/ze-swiata/co-knuje-putin.2702.htm>